

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworniej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

N^o 72.

We Wtorek dnia 29. Marca.

1842.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 24. Marca.

N. Pan raczył Dyrektora Sądu Ziemsko-miejskiego von Frankenberg-Proschlitz w Helku, mianować Dyrektorem Sądu Ziemsko-miejskiego w Śremie.

JO. Panujący Xiążę Nassau do Wiesbaden wyjechał.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 5. Marca.

Górale z łagodnego powietrza i zupełnego braku śniegu korzystają, aby ciągle niepokoić posiadłości nasze z téj strony Kubanu i Kaukazu. W liczbie 8000 uderzyli w pierwszych dniach Stycznia z niesłychaną natarczywością z swego o 200 wiorst oddalonego kraju na leżącą w prowincyi Kaukazkiej twierdzę i miasto Kisliar, własnie gdy załoga tamieczna w inném zleceniu stamtąd była wyruszyła i tylko garstka ludzi tam się pozostała. Mieszkańców złupiono, wielu uprowadzono i miasto poczęści zniszczono. Gdy wojsko nasze nazajutrz do twierdzy wróciło, cała ta horda rozbójników już się była wyniosła. Podobne ataki dzieją się bezustannie w roz-

maitych miejscach, tak że największej z strony naszej trzeba baczności. General-Porucznik Grabbe, który tu przez kilka tygodni przebywał, powrócił jako naczelny dowódzca wojsk zakaukazkich, na miejsce przeznaczenia swego. Jest on pomiędzy Generalami na Kaukazie działającymi bezsprzecznie najznakomitszy; mienią go też w bliskiej przyszłości wojennym i cywilnym Gubernatorem prowincyi Kaukazkich, ponieważ General Gołowin urząd swój podobno składa. — Dla przedsięwzięcia ulepszeń w administracyi tych krain Rzeczywisty Radzca Posen i Minister wojny Hrabia Czerniczew za dni kilka stąd do Tyflisu się udadzą; pierwszy z nich może rok cały tam przepędzi. — Hr. Benkendorf w najwyższém zleceniu do Rygi się udał, aby zgromadzonéj tam na Sejm szlachcie wolę monarszą pod względem mających być teraz uregulowanemi stosunków włościańskich objawić.

— Zewnętrzna budowa cerkwi ś. Izaaka zbliża się do ukończenia. Kopuła, wyjąwszy pomniejsze roboty z brązu, już wykonczona; po zdjęciu rusztowań, co w ciągu lata przyszłego nastąpi, dzieło to w całej jego wspaniałości będzie można podziwiać. Kościół ten, kryty połączanym brązem, arcydziełem jest budownictwa. Wysokość jego tak znaczna, że z góry widok na sześć mil w około

przed okiem widza się rozpościera. W Kronstadzie ta kópula zdaje się być gwiazdą przewodniczącą dla okrętów. Nadzwyczaj piękne jest owo w rozmaitem świetle dziennem migające igranie barw ścian, kolumn i pozłaceń tej świątyni. W nocy blask gwiazd odbija się od złocistej kópuli, a na samym końcu krzyża jaśnieje światło jaskrawe. Jest to gwiazda Piotra Wielkiego! Ściany marmurowe czterech dzwonnicy podobnie bliskie ukończenia; przez całą zimę pracowano około rzeźb. Jeden wielki fronton już ulany i ciselowany. Zrobiono także już kosztorys dla 3 wielkich bram metalowych, a N. Cesarz rozkazał, żeby wynalazku Professora Jacobi, t. j. galwanoplastyki jego, przystąpić użyto. Bramy, wytwornej roboty, wysokie będą 56 stóp. Badania Kommissyi budowniczej wykazały, że cały gmach nadzwyczaj mocno budowany i że mniej (jak powiadają) osiadł, aniżeli którakolwiek inna budowa.

Francya.

Z Paryża, dnia 17. Marca.

Najważniejszy wypadek rewolucyi lipcowej, t. j. ile możności jak najdokładniejsze oddzielenie kościoła od państwa i usunięcie duchowieństwa od wszelkiego wpływu na sprawy świeckie, znowu od kilku lat z coraz większą otwartością cofnąłby chciano. Duchowieństwo francuzkie nie może jeszcze całkiem zapomnieć błędnego czasu wszechwładztwa Arcybiskupa paryskiego i małych seminaryów. Kształcenie młodzieży, w ręku laików, jest przedmiotem ustawicznie ponawianych pocisków, a oskarżające listy pasterskie już się teraz gorliwoci Biskupów niedostatecznymi być zdają. Biskup z Chartres, X. Clauzel Montals, zapowiada szereg listów, jakie o szkołach publicznych w tu tejszych dziennikach umieszczać zamysła, i o głoszenie to już rozpoczął. Dla poznania stanowiska, na jakim się obecnie duchowieństwo o francuzkie pod względem tego tak ważnego przedmiotu znajduje, umieszczamy tu pierwszy list wspomnianego Biskupa.

»Nietylko jako Kapłan i Biskup, ale także jako katolik, obywatel i Francuz poczytałem za rzecz potrzebną podać do wiadomości publicznej kilka uwag nad wykładaniem nauk po uniwersytetach, zdających się nie tylko największy minteressom towarzystwa, ale także i wierze ojców naszych zagrażać. Zaczynam od tak nazwanych zasad filozoficznych, w umysł młodzieży wpajanych. Poczytuję je za równie mylne jak zgubne, i twierdzę, — nie chcąc zresztą nikogo o złe obwiniać zamiary, — że filozofia, tak jak jej uniwersytet naucza, zdolna tylko jest zwiększyć mieszaninę wyobrażeń, owe chłostę naszego czasu, i że dla Francyi

gotuje nieszczęścia, które może jeszcze okropniejsze będą od tych, co przed półwiekiem panowały.

Zdanie to, mogące się niektórym płytko sądzącym osobom dziwnem wydawać, wszyscy myślicy i władzę sądzenia mający mężowie podzielają. Nadmienię tu na sam przód wypadła, że od lat 40 w części wychowania publicznego, jaką się tu teraz zajmuję, zupełna zaszła rewolucya. Znikły zupełnie albo przynajmniej w pogardzie zostają stare sposoby nauczania, stare zasady, które tak potężnie na umysł i serce wpływały. W miejsce ich całkiem nową postawiono naukę, zaprowadzoną po szkołach naszych przez trzech pisarzy, z których jeden już nie żyje. Tam skłania się wszystko pod powagą ich imienia, wszystko ustępuje wpływowi ich systematów, wzniecanych w obcych krajach, a mianowicie w Niemczech. Wypada nam przeto zgłębić zdania i zasady owych pisarzy, abyśmy sposób filozoficzny kształcenia młodzieży naszej podług tego poznali. Najślawniejszemu to z pomiędzy nich, którego dwaj pozostali są odgłosem i uczniami, przypisać należy całego ducha, jaki uniwersytety owionął. Pisma jego (Pana Cousina) są pełne ognia, zapалу i namiętności. Jest on w samych podskokach, ale każdemu podskokowi bolesny towarzyszy upadek. Wyobraźnia jego miota pioruny, ale po tych znowu głęboka następuje ciemność. Nie oszczędza on i najszczytniejszego i najświętszego dogmatu. Wszelkie i najbardziej oburżające błędy znajdują w pismach jego obronę i usprawiedliwienie. Jesteś panteistą? Odpowie ci, że Bóg świat nie z niczego, tylko z siebie samego stworzył, a tak wszelkie stworzenie jest częstką istoty boskiej; wszystko jest Bogiem, nawet i zwierzęta! Powie ci nawet, że świat jest Trójcą, równie jak Bóg. Jesteś ateuszem? Zapewni cię w miluchny sposób, iż fałszem jest sądzić, jakoby Bóg był nieogarniony. Ze zaś skończona możność poznawania nieskończonej istoty objąć nie zdola, widoczna jest, iż jeżeli istotę Boga znać nie możemy, Boga być nie może. Nie wierzysz w objawienie? Powie ci, że przyrodzony nam rozum jest wcieleniem słowem i innego nie ma objawienia. Zresztą trzebaby całe jego przytoczyć dzieło, aby się o wszystkich dowolnych wnioskach i bluźnierczych przekonać twierdzeniach.

Z takiegogo źródła czerpa nowe pokolenie, kwiat i nadzieja narodu, swoje nauki. A jakimże pokarmem zasili zatrute źródło duszę młodzieży? Oto bezbożnością, pychą, tysiącem przewrotnych zdań bez związku, pogardą każdej prawdy i ową trawiącą niespokoj-

nością, która czczności serca zapłacić nie zdoła i do zbrodni się nawet ucieka. Te kilka słów wystarczą na okazanie nieszczęścia, jakie wychowaniu młodzieży zagraża, bo wątpić nie można, że takimi zasadami przesiątkle umysły mają być z czasem panami opinii publicznej i całej naszej przyszłości!

A teraz, wy, których sława i szczęście Francji obchodzi, zachęcajcie przemysł, podsycajcie handel, okrywajcie kraj pomnikami, godnymi jego bogactw i wielkości, kupicie cuda na cuda! Lecz wśród tych pięknych robót zatrzymajcie się na chwilę i spojrzycie poza siebie. Kto za wami postępuje? Kto wam depce po piętach? Kto spotyka oko wasze? Oto pokolenie, pełne bezbożności i trawione żądzą niepodległości; pokolenie bez Boga, bez hamulca, które waszą pamięć znieważa, prawa podepce i dzieła zniweczy. Ten potok cierpień można jeszcze zdaniem naszym odwrócić. Lecz ocknijmy się, nie śpijmy w pokoju na ziemi, pełnej palnych i o chwila wybuchem grożących materiałów. Promień z góry oświeca nas, Bóg niech zachowa Francją!

Dziennik sporów, opierający się stale przywłaszczeniu duchowieństwa, tak o liście tym powiada: »Zbierzmy w kupkę zażalenia Biskupa chartreskiego. Pan Cousin jest panteistą, bo powiedział, niewiedomo nam gdzie, że Bóg świat z siebie stworzył! Jest on ateuszem, albo przynajmniej ateizmowi słodki gotuje tryumf, nauczając, że rozumem ogarnąć można Boga! Pan Cousin, nauczając, że przyrodzony nam rozum jest wcielonem słowem, zaprzecza objawienie! Nareszcie Pan Cousin dostrzegł, że świat jest to samo, co Bóg, i tu go o marzenia obwiniają. Bylibyśmy naturalnie przysięgli, iż to były marzenia chrześciana szukać w świecie odbicia i dowodu na dogmat o Trójcy świętej. Bylibyśmy sądzili, że nieprzyjaciół objawienia nie byłby podobał sobie w tłumaczeniu Ś. Jana: Et erat lux vera, quae illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum. Co się ateisty dotyczy, toby ten bardzo był zadowolony, gdyby mu przyznano, że Bóg jest zupełnie nieogarniony. P. Cousin także nie powiedział, żeby rozum nasz mógł Boga zgłębić i określić; wnioski te są jedynie własnością X. Biskupa chartreskiego. Bóg nakoniec świat z siebie stworzył. Tak, z swą potęgą, dobrotą i mądrością. A czyż Bóg jest czem innem, jeżeli nie potęgą, dobrocią i mądrością? Otóż cała bezbożność, całe bluźnierstwo nowej filozofii! Oto zagrażające światu poczwary! Niech zresztą nowa filozofia będzie spokojną.

Przed 40 laty, czego X. Biskup tak mocno żałuje, uczono filozofii Kartezjusza, a wszystkim wiadomo, czém ta filozofia była. Jedną nas tylko rzecz niepokoi: boimy się, aby z zdania X. Biskupa nie wnioskowano o sposobie myślenia całego duchowieństwa francuskiego, bo wtedy sądziłby nie jeden, że nasze duchowieństwo w 19 wieku sroższe jest od duchowieństwa wieku 17., które filozofa Malbranche, krytyka X. Pelau, poetę i publicystę Fenelona z łona swojego wydało. W owym czasie nie lękało się duchowieństwo idei; władało wiekiem swoim i wyprzedzało go. Dozwólmy tylko pewnym ludziom wszystko ośwładać, a zobaczymy, iż i wiek 17, jako rewolucyjny okrzykany będzie.

Z dnia 18. Marca.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 17. Marca projekt do prawa tyczący emerytury dla urzędników publicznych większością 18 głosów przepadł.

Podług Sentinelle de l'Armée postanowiono w roku tym 40,000 wojska koncentrować, aby jeden albo też kilka obozów utworzyć, których punktem środkowym ma być Chalons sur Marne. Wojska te będą pod rozkazami Xiążąt Orleans i Nemours.

Na giełdzie dzisiejszej żadnych nie było nowin politycznych.

Anglia.

Z Londynu, dnia 18. Marca.

Opozycja przeciw podatkowi od dochodów coraz gwałtowniej szą się stać, szczególnie gdy Times tak stanowczo przeciw temuż zajęła stanowisko. Teraz więc także i wielu z pomiędzy konserwatystów. Ludzie dzień po dniu na słowa dziennika tego przysięgający, nie poczytują za rzecz niesłuszną opierać się rządowi, który się sam z największym utworzył natężeniem, w najważniejszym punkcie, t. j. w finansach. Times mści się obecnie na Ministerium z powodu Kommissyi, której dziennik ten wieczną poprzysiął nienawiść i której upadek przez zwycięstwo konserwatystów przy ostatnich ogólnych wyborach jako nieuchronny przepowiedział. Tymczasem żaden prawie ministerialny dziennik nie ob staje całkowicie za tym środkiem. To się zaś im najbardziej przy tem nie podoba, iż zarobek, mały czy wielki ma podług jednej i tej samej zasady podatkiem być obłożony, jak dochód z dóbr nieruchomości i od kapitałów. Bardzo więc do prawdy podobną jest rzeczą, iż Peel dziś wieczorem, gdzie plan swój ma rozwijać, w tym względzie niektóre zapowiedzi zmiany. Wytrwałość, z jaką się wzbraniał dać jakąkolwiek odpowiedź na podawane mu pod wzglę-

dem szczegółów planu jego pytania, każe się domyślać, iż umyślił korzystać z uczynionych przeciw temuż zarzutów, i nie chciał się zawczasem wiązać wyjaśnieniami.

Ponowienie inkwizytorskiego postępowania, z jakim podobny podatek w ciągu wojen Napoleońskich wybierano, wystawiloby podatek ten w najzawisniejszym świetle. Ja sam znam wielu ludzi różnych stronnictw, którzy z początku, słysząc o tym podatku, poczytali go za zupełnie słuszny i gotowość swoją w przykładaniu się do niego oświadczyli. Ale gdy im później postępowanie owo przypomniano, albo tym co są za młodzi, aby o owym ucisku wiedzieć mogli, opowiadano, co wtedy wycierpiano, wszyscy zwinęli chorągiewki i przeciw temuż walczyć postanowili. I w tem więc także wiele rządowi do zmodyfikowania pozostać, jeżeli podatek ten — nie chcę mówić przeprzeć, bo tego na każdy przypadek dokaze — ale go przez trzy lata utrzymać pragnie. Opórzycya, zdająca się być w chwili, kiedy Peel plan swój wnosił, gotową, zapatrywać się na niego z umiarkowaniem i bez względu na stronnictwa, postanowiła nakoniec oprzeć się temuż. Widząc wielki wstręt publiczności od tegoż, zanadto wiele ponęty dla siebie znajdowała. Zechce ona teraz przekonywać klasy średnie, że, gdyby jej plan byli przyjęli, i nie tylko clo od drzewa budowlanego, ale także od cukru znizyli, byłby się dał zakryć niedobór w dochodach bez nakładania nowego podatku. Może ona także sobie pochlebiać, że wielu z tych, co dawniej rzecz tę za niepożyteczną walkę stronnictw, osobiście ich się nie dotyczącą, poczytywali, i inni, co w Peelu czarnoksiężnika i alchemistę, zdolnego przynieść ulgę nędzy krajowej bez ich przyłożenia się do tego, uważali, obecnie gotowymi będą ich posilkować.

Lord Brougham, nie mogąc się doczekać, dopóki by bil w Izbie wyższej wniesiony nie był, rozpoczął na własną rękę wojnę przeciw temu podatkowi. Wczoraj wieczorem w Izbie wyższej swój abstrakcyjny popierał wniosek, zanadto była długa i nie mogła naturalnie wpływać inaczej jak tylko przez pojedyncze miejsca, których gazety umieszczać nie omieszkają. Była to raczej wymówiona księga, nie mowa. Jednak podczas gdy z jednej strony przeciw rządowi powstawał, zadał także i opozycji cios nieszczyśliwy, przyjmując za rzecz bezwarunkową, że niedobór li tylko podatek tego rodzaju zakryć może. Potem przecież bronił przeszłego Ministerium przeciw tylokrotnie powtórnemu i z wielu względów niesłusznemu zarzutowi, jakoby niedobór ten był skutkiem złej jego

administracyi. Okazał on owszem, że 700,000 funt. szt. muszą zakrywać prowizyą od 20 milionów, przyznanych w czasie zarządu Whigowskiego właścicielom usamowolnionych niewolników, a 800,000 funt. są skutkiem zniżenia opłaty od listów, z czego te szczególnie korzystają klasy, które najgwałtowniej przeciw nowemu powstają podatkowi.

Nierównie zaś ważniejszym dla rządu, niż wymowa ślachtetnego Lorda (która już bynajmniej takiego nie wydaje skutku, jaki niegdyś mowy obywatelskiego Henryka Broughama wydawać zwykły) jest postanowienie, wydane wczoraj przez właścicieli akcyi banku angielskiego, wezwania pomocy parlamentu przeciw podatkowi; szczególnież zaś domagania się, aby ta część ich dochodów, mająca się tylko przez pewien przeciąg lat utrzymać, nie tak wielkiemu uległa podatkowi, jak ich dochód stały. Stowarzyszenie to albowiem odbyło wczoraj swoje czteroczne zgromadzenie, i choć Konserwatyści mają na niem stanowczą przewagę, nie chcieli oni jednak z téjże korzystać, gdzie chodziło o ich osobistą korzyść, i tylko trzy głosy odezwały się przeciw powyższemu postanowieniu, wniesionemu przez jednego z członków. Rząd zaś prawie na żaden sposób wniosku tak znacznego stowarzyszenia pominać nie może; jeżeli zaś względ nań mieć będzie, uzna zarazem ustawę kardynalną, że dochód, pochodzący z osobistych wysiłków, nie powinien tak wysokiemu ulegać podatkowi, jak trwale dochody.

Na zapytanie Russella oświadczył Peel, że więcej wojska do Indyi i Chin wysyłać potrzeba, i rząd przeloży Izbie za dni kilka wniosek o obmyślenie na ten cel środków. Tutejszy związek przeciw prawom zbożowym odbył zgromadzenie, na ktorem jak naturyoczyć się uchwalało nie odstępować od podburzania, dopóki wszelkiej opłaty od żywności nie zniosą i zasady wolnego handlu w całej obszerności nie przywrócą.

Dopis. Sądziłem, że pocztą dzisiejszą będę mógł W Pana także o treści mowy Sir R. Peela zawiadomić; ale opozycya przyjęść mu do słowa nie dozwoliła, a Pan Baring, dawniejszy Minister Skarbu rozpoczął obrady długą mową, w której dowieść usiłował tego, com wyżej przytoczył. W chwili, gdy m Izbę opuszczał, odpowiadał terazniejszemu Minister Skarbu, a mowa jego zapewne nie krótsza od poprzedzającej będzie.

Według dziennika Naval and Military Gazette, Królowa ma zamiar mianować Parami Admirałów Stopford, Cuckburn i Codrington. Ten dz. zwraca zarazem uwagę, że żaden z 20 Admirałów, których flota angielska

ską liczy, nie otrzymał tej godności, chociaż wielu Jenerałom takowa jest udzielona.

Na onegdajszym posiedzeniu Izby Niższej, po przełożeniu budżetu marynarki przez Sekretarza Admiralicji, Sir Ch. Napier chwalił zamiar wysyłania okrętów na morze z kompletnymi osadami. Wspominał zarazem przy tej okoliczności, że w przedostatnim roku, gdy zagrażała wojna z Francją, angielskie okręty przy brzegach Syryjskich tak niedostatecznie były w ludzi zaopatrzone, że tamieczna angielska flota nieochybnie uległaby musiała, gdyby zawsze kompletnie obsadzona flota francuzka uderzyła była na nią. Dalej obszernie rozwodził się Kommodor nad szkoda, jaka wynika z stawiania na czele flot wiekiem obciążonych Admiratów, jak np. między innymi, dowodzić teraz mający flotą na morzu Śródziemnym, Wiceadmiral Owen, który jakkolwiek zaszczytnie odznaczył się w ostatniej wojnie, ma teraz przeszło lat 70. „Znajduje się zaledwie dwóch lub trzech Admiratów — zekł Napier — dla których admiralicja nie znajduje potrzeby dodawania im nas, (to jest Kapitanów morskich z doświadczeniem i w rzeskim wieku), abyśmy na nich dawali baczenie. Można temu złemu zaradzić, pensjonując pewną liczbę Kapitanów, jak tylko dojdą lat 60., i nie awansując ich już później według dawności służby. Jak szkodliwie działa używanie podeszłych Admiratów, najlepiej uczy historia. Rodney miał lat 70. i dręczony był podagrą, gdy wygrał sławną bitwę przeciw Admiratowi de Grasse, ale stan jego cielesnej słabości niedozwolił mu należeć z tego zwycięstwa korzystać. Lord Howe w czasie bitwy dnia 1. Czerwca 1794. miał także blisko 70 lat, i dozwolił ująć 10 nieprzyjacielskim okrętom z potarganymi żaglami. Sir R. Calder wygrał także bitwę na wysokości Felor będąc w podeszłym wieku i zabrał tylko dwa liniowe okręty, gdy powinien był i mógł zabrać ich piętnaście. Lord Collingwood niewykonał nic stanowczego jako Admirat; a Nelson wyświadczył dla kraju ważniejsze usługi niż inni, nie dla tego, że posiadał większe od nich zdolności, ale że w młodszym wieku doszedł do dowództwa floty, mając bowiem lat 36 został Admiralem, wygrał bitwę pod Abukir mając lat 39. pod Kopenhagą mając lat 42., a poległ pod Trafalgar w 47 roku swego wieku. Sam jego flotowy Kapitan, Sir Th. Hardy, oświadczył, że bitwa pod Abukir również jak pod Trafalgar nie byłyby tak stanowczo wypadły, gdyby Nelson 60 lub 66 lat był stary. Lord Duncan, zwycięzca Hollendrów pod Camperdown, stanowi tylko wyjątek od ogólnej reguły.”

Zdanie Napiera popierał Kapitan Rous, torysowski członek parlamentowy. W końcu Minister osad na zapytanie oświadczył, że dalsza wyprawa na rzekę Niger tymczasowo zaniechana została z powodu nieznosnego tam dla Europejczyków klimatu.

Według ogłoszenia właśnie urzędowego wykazu, ludność miasta Londynu, które teraz zajmuje 70 kwadr. mil angielskich, wynosi 1,870,727 dusz.

Z dnia 19. Marca.

Xiążę Norfolk, pierwszy Par państwa, wyznania rzymsko-katolickiego, dnia 16. m. b., mając lat 77, w Londynie przeniósł się do wieczności. Był on głową sławnej rodziny Howard. Sukcesją po nim obejmuje starszy syn jego, dotychczasowy Hrabia Surrey.

Słychać, że General-Porucznik Sir Henry Hardinge, teraźniejszy Sekretarz wojny, otrzyma dowództwo nad 10,000 wojska, które do Indji Wschodnich wyruszyć ma.

Stosownie do doniesień z Cap, Lord Ellenborough, nowy Generalny Gubernator Indji Wschodnich, dnia 27. Grudnia tam stanął i za kilka dni w dalszą podróż do Kalkuty wybrać się chciał.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 12. Marca.

W processie o pogrzeb Paganiniego ten najwyższy tu zapadł wyrok, że władza duchowna w miejscu jeszcze raz śledztwo ma wyprowadzić, ponieważ rodzina zmarłego przytacza dowody, że jako chrześcianin umarł i na pogrzeb w ziemi poświęconej zasługuje.

Z Turynu, dnia 3. Marca.

Wspomniane dawniej układy pomiędzy dworem naszym i brazylijskim o zaślubienie Xiężniczki Januarii z Xciem Carignan, rozchwiały się z tego szczególniej powodu, że na przypadek wstąpienia Xiężniczki Januarii na tron Brazylii, zażądano dla Xięcia godności cesarskiej, co według konstytucji brazylijskiej nastąpić nie może.

G r e c y a.

Z Aten, dnia 31. Stycznia.

Pan Alexander Maurokordatos odplynął na statku austriackim dnia 23. do Konstantynopola, dla objęcia posady Posła greckiego przy Porcie Ottomańskiej.

C h i n y

Z Makao, dnia 13. Grudnia.

Rząd francuzki przysłał tu na fregacie „Eugene” Pułkownika Dubois de Jansigny, pod tytułem Posła przy dworze Pekinśkim, dla wyrażania poruszeń Anglików.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Ogień pochłonął w upły-
nionym miesiącu w naszym departamencie 11
domów, 14 budynków gospodarskich i 3 stodo-
ły. Przyczyna powstania pożarów w niewiadoma,
tylko w Mosinie, gdzie d. 18. wieczorem spa-
liło się 5 domów i 9 pobocznych budynków,
wykazało się, że chłopak 16 letni Michał Pie-
chocki i 10 letni Józef Morkowicz, podłożyli o-
gień, za co pod sąd oddani. — Ciągłe lekkie przy-
mrozki dozwoliły pasienia bydła po oziminach,
przez co w części niedostatkowi paszy zapo-
bieżono. Ceny zboża są zaspakajające i o weł-
nę popyt jest znaczny. Równie i na drzewo
budowlowe wielki jest odbył, i w niektórych
borach znaczne w tej mierze pozawierano
układy. Najmniejszy odbył jest na spirytus,
którego przecież mimo to bardzo wiele wyra-
biają. — W powiecie odolanowskim zawiązało
się Towarzystwo wspierania uczącej się mło-
dzieży w W. X. Poznańskim i znaczne roczne
składki podpisano. Z powiatu wschowskiego
wpłynęło dla pogorzalców w Kargowie z
składek 154 Tal. 11 sgr. Towarzystwo ko-
biet w Krotoszynie zebrało w roku zeszłym
443 Tal. 3 sgr. 11 fen. i z tych 228 Tal. 11 sgr.
na dobroczynne obróciło cele. — D. 16. z. m.
kuszono się o otrucie gospodyni Vogt w Zem-
bcowie ptu Odolanowskiego; sprawcę tego
śledzą. D. 15. z. m. powiesił się w Gołanću ptu
wschowskiego 70 letni komornik Józef Simon,
z niewiadomej przyczyny. D. 20. powiesił się
w Żyblicach, ptu krobkiego, gospodarz Samuel
Schilke, i zostawił żonę i czworo dzieci. Wia-
domość o zapłaconiu kosztów procesowych
za przegrana sprawę miała być przyczyną
tego samobójstwa.

Z Berlina, dnia 21. Marca. — Ostatnie tu
nadeszłe listy z Petersburga potwierdzają no-
winę o podróży Cesarstwa do Niemiec. NN.
Państwo przepędziwszy tydzień jeden na zam-
ku Xiecia Wilhelma, stryja N. Króla, w Fisch-
bach, w dalszą podróż do Ems się puszcza. —
Cesarz sam do Hagii wycieczkę zrobić zamysła.

— Gazeta Nadreńska pisze z Berlina:
Pan Gerlach ostatnimi czasy w gazecie ko-
ścielnej ewangelickiej bardzo pięknie opisał
sposób, w jaki on liturgię wykonywa; jakoż
dla ożywienia uczucia religijnego znajdujemy
ją wyborną, nabożeństwo zyskałoby niezmiernie
na tém, gdyby i muzyka niebiańską mocą
swoją umysły natchnąć i wznieść mogła; za-
wsześmy dla tego kościołowi katolickiemu
w głębi duszy naszej zazdrościli. Pan Bun-
sen, jak wiadomo, w Rzymie dużo sobie nad
tém głowę łamał i tuszyć sobie można, że na-
reszcie stąd się wykluje kult czyli ryt, który

między katolickim i anglikańskim środkiem trzy-
mać będzie. Tę przez Pana Bunzena wy-
myśloną formę nabożeństwa nazywają ka-
pitolińską.

Hrabia A. Gurowskiego: „Rossya i Cywilizacya.”

— — — Hrabia polski Adam Gurowski, na-
leżał, jak wiadomo, podczas ostatniej rewolu-
cyi do rzędu tych, co w stronnictwie ultra-
demokratycznym rej wodzili. Po zdobyciu
Warszawy przyłączył się do emigracyi, wy-
znawał i później w Paryżu swoje zasady ra-
dykalne, teorię ścinania głów i wieszania,
dość najzarliwszej polemiki przeciw arysto-
kracyi; jest to zresztą człowiek zreczny, na
uniwersytetach niemieckich wykształcony, wa-
leczny, nie wiedzający, co to jest bojaźń. Na-
raz usłyszano, że go Cesarz ułaskawił i że do
Polski powraca; udał się do łaski Monarchy,
i sprawdził swój nibyto zmieniony sposób
myślenia wkrótce przez publiczne oświadcze-
nie. Dla tego też jego za autora ostawionęj
»Pentarchii Europejskiej« tu i owdzie poczy-
tywano. Wszakże ostatniemi czasy zdanie to
zbijano, a »Historisch-politischen Blätter für
das katholische Deutschland« (pod redakcyą
Görresa i Philippsa) twierdzą, że autor Pen-
tarchii w Düsseldorfie żyje. Jakkolwiek bądź,
widzim teraz Hrabiego A. Gurowskiego wy-
stępującego jako autora pisma z Pentarchią
bardzo spokrewnionego, t. j. »Rossya i Cywi-
lizacya« (Lipsk u Hungera.) Pismo: »Die
deutschen Jahrbücher« poświęciło temu dziełku
ostrzy artykuł. — — Hr. Gurowski wyznaje
bez ogródki, że wielkiemu mocarstwu Sla-
wian dostała się w podziale missya od Boga,
aby nad całym ładem stałym Europy i Azyi
panowało. Z zadumieniem czytamy na stron.
200.: »Rossyę w toku zaborów jej chcieć ta-
mować, jest to to samo, co sprzeciwić się
woli Boskiej, dopuszczać się bluźnierstwa prze-
ciw Bogu i ludzkości; byłoby to samo, co
ciemnoty życzyć zamiast światła, złego zamiast
dobrego, barbarzyństwa dzikiego w miejsce
oświaty, bałwochwaltwa w miejsce ewa-
nелиi!« To niesłychane twierdzenie Hrabia
Gurowski tém sprawdzić usiłuje, że Rossyę
jako mocarstwo w każdym względzie wzoro-
we wystawia. Powiada, że duchowień-
stwo rossyjskie i religia nierównie wyżej
stoją, jak duchowieństwo na Zachodzie; jest
ono tolerantne, zupełnie władzy świeckiej ule-
gające, od wieków zawsze jednokie. Cesarz,
pan ziemi, z tém wszystkiem, co się na niej
rucha i żyje, jest prawem żyjącem — wypły-
wem bóstwa; szlachta umem państwa; nauka

li tylko do praktyczności zmierza; język rosyjski najwykształceniejszy między narzeczami sławiańskimi, doskonalszy od polskiego, dla tego też naród rosyjski powołany do panowania nad Polakami. Prassa w ręku władzy, zachowała dotychczas w Rosyi czystość swoją, a więc błogie swe działanie! Wszędzie widać postęp; chłopów już nie wolno samych предаwać, lecz tylko z gruntem, na którym żyją; mieszczanie po miastach sami urzędników swych obierają; karę śmierci, wyjąwszy w zbrodniach majestatu i buntu, zniesiono, a miejsce jej zastępuje knut. Nawet zesłanie na Syber nie jest karą — jak za granicą mylnie sądzą, lecz — (to bowiem z słów autora wynika) — nagrodą; przynajmniej nie może być porównane z deportacją w innych krajach, bo klimat Sybirski bardzo przyjemny, a zesłani tam zostają w związkach z krajem rodzinnym i mogą na Syberyi dawniejsze swe prowadzić życie! Wprawdzie nie wszystkie klasy ludności też same mają prawa, ale złe to tém się wynagradza, że każda osoba w tych prawach, które jej służą, bronioną zostaje. Tą drogą dowodzi Hr. Adam: że (stron. 93.) Rosya przeznaczona do objęcia spadku cywilizacji (rzymskiej i niemieckiej), które ją chronologicznie poprzedzały. Ona to zakończy cały okres, w którym rodzaj ludzki się obraca; ale zakończy go swemi własnymi żywiołami... cywilizacja przez nie obudzona, będzie li tylko dla sławiańska. Główną zaś przyczyną, dla której Rosya prawo do panowania nad światem sobie rościć może, autokratyczne jej rządy autor być mieni.

Bo na tém przecież i ślepy się pozna, że źródłem wszelkich klęsk i wszelkiego zamieszania, trapiącego Europę, jest liberalizm i konstytucye. Przecież to rzecz jasna jak słońce, że deputowani innych nie mają celów, jak swoje i rodzin swoich korzyść. Naprzeciw więc tym deputowanym, co się zawsze miedzy sobą kłócą i gomonią, aby w odmęcie coś dla siebie ulowić, rządy naturalnie przymuszone przekupstwa używać, bo innym sposobem nie mogą się ostać. Tak tedy powstaje system wierutnych kłamstw i podstępów... Więc każda konstytucya naród demoralizuje. Jakoż w całym życiu ludów, liberalizm, ów duch przeczenia i ganienia, złe wydawał owoce; wszędzie tylko wywoływał spory i zamieszanie, on to starą, dobrą wiarę podkopał, religią wstrząsnął, nauki upodlił — dość on sprawcą wszystkiego złego.

Ale samodzierstwo, jakie to szczęście, co to za złote dobro! Ono tylko Europę ocali; liberalizm bowiem z plugactwa i brudów powstał i tam znowu ginie, samodzierstwo z nie-

ba pochodzi i do nieba się wspina! (str. 112.) Temu nikt zaprzeczyć nie może. Dla tego też autokracja jedyną formą rządu, w której ludzkość do przeznaczenia swego dojść może. Str. 116.: „ludzkość nigdy w boskim się nie wzniosła natchnieniu, jak tylko pod wpływem uczuć religijnych, albo pod porywającą zawisłością od woli jednego; jeżeli zaś ród ludzki (do którego naturalnie samodzierca sam nie należy) na sobie samym polegać chce, tedy marnieje i zimnem jakimś zdjęty gaśnie i niknie. Nie ma wówczas więcej towarzystwa, bo nie istnieje władza je łącząca; są to ludzie, ale ludzie, którzy się zniżyli do stanu hord i rzeźników!“ —

Po samodziercu szlachta zawsze była narzędziem do wielkich dzieł, od nieszlachty tylko to pochodzi, co się ściaga do obrachowania „ściesniającego duszę i serce!“ Stan nieszlachecki — mieszczan — nigdy nie wielkiego, wzniosłego nie zdziałał, on to w miejsce religii postawił powątpiewanie, w miejsce nieograniczonej władzy konstytucye i liberalizm, on tylko w przeniewierzeniu i przebiegach celuje, on to używa każdego podejścia, dwujęzyczności i sidiel, a w rzeczy samej chce tylko do szlachty się wzniesić, którą wrzkoמו obala. Z dowodów autora o zbawienności, ba nawet i konieczności samodzierstwa, wynika samo przez się, że znowu ten rząd autokratyczny najzdadniejszy do ocalenia Europy, który jest wzorem doskonałym autokracji. Ale właśnie tego nikt nie zaprzeczy, że Rosya jest tym wzorem. Samodzierstwo jest wewnętrznym, życiodawczym żywiołem narodowości rosyjskiej. Każdy Rosssyanin wie, że tylko autokrat jedność narodową utrzymać może, każdy wie, że tylko potęgą prawdziwą rękojmnią dobrego mienia państwa być może. Tylko ta potęga Rosssyę od zagubnych nowości zasłonić zdola; dla tego lud nic nie przyjmuje, dopóki potęga tego nie przyjęła i zmozkwiciła, ponieważ ona tylko osądzić w stanie, czy to z dobrem narodu, czyli też nie. W rosyjskim autokracie każdy Rosssyanin swoje własną widzi wolę.

Tak tedy Rosya w każdym względzie przeznaczona stać się Monarchią uniwersalną, a jeżeli teraz zabory swoje w Unschodzie rozprze-strzeniać się stara, dzieje się to z prawdziwego do ludzkości przywiązania; jakoż co ona zdobywa, np. Azję, zdobywa tylko „w zlece-niu Boskiem.“

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Posiadłość młyńska w Hamerku położona, do małżonków Herrmann należąca, oszacowywana na 5003 Tal. 8 sgr. wedle taxi, mo-

gacć być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być w terminie do dalszej licytacji

na dniu 4tym Lipca 1842.

przed południem o godzinie 11tej w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedana.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, jako to:

- 1) wdowa po Janie Schmekel i tegoż dzieci,
- 2) wdowa Eleonora Szarlota Schulz, zrodzona Grunau,
- 3) wdowa Joanna Ludwika Lawrentz,
- 4) Krystyan Herrmann, i
- 5) Krystyan Fryderyk Lawrentz,

zapozywają się niniejszém publicznie.

Szubin, dnia 10. Października 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko miejski w Inowrocławiu.

Folwark wieczysto-dzierzawny Siedluchna, położony w powiecie tutejszym, oszacowany na 5200 Tal. 13 sgr. 4 fen. wedle taksy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 1go Lipca 1842.

przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedany.

Wzywamy niniejszém niezna omych wierzycieli realnych, aby pod prekluzją najpóźniej w terminie wyrażonym się zgłosili.

Inowrocław, dnia 3. Grudnia 1841.

OBWIESZCZENIE.

W księdze hipotecznej przy Obrzycku w powiecie Szamotulskim położonego, do Dominium Ordzina przynależącego się młyna Borownik zwanego, stoją w moc obligacyi przez Sędziego Pokoju powiatu Obornickiego Ur. Ignacego Lubomęskiego pod dniem 26. Października 1815. r. od Michała Briesa i małżonki jego Maryanny z Krauzów przyjętej, Rubr. III. No. 1. 600 Tal. z prowizyami po 5 od sta w interesie opieki Jana Busse przez dekret z dnia 31. Maja 1824. r. zahypotekowane.

Podług twierdzenia właściciela młyna Hrabiego Atanazego Raczyńskiego, już ta pretensya dawno zapłaconą została, jednakowoż kwit stosowny do wymazania dostawiony być nie może.

Wzywają się zatem succesorowie Jana Busse i ich potomkowie, cessyonaryusze, tudzież takowi, którzy w ich prawa wstąpili, aby się w przeciągu trzech miesięcy, a najdalej w terminie

dnia 11. Czerwca 1842.

o godzinie 9tej przed Wnym Sędzią Kuehl w lzbie posiedzeń podpisanego Sądu zgłosili,

swoje pretensye do pomienionej summy udowodnili, w przeciwnym bowiem razie z takowemi prekludowani zostaną i im wieczne milczenie nakazane będzie, tudzież wymazanie tej pretensyi nastąpi.

Szamotuly, dnia 13. Grudnia 1841.


Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Chęcią jest moją, dziedziczne wioski moje: Dąbrowa i Mokre, położone w powiecie Mogilnickim, wraz z inwentarzem doborowym, z wszelkimi gospodarskimi porządkami i meblami, z wolnej ręki sprzedać. — Panowie Interessenci, mający zamiar nabycia tegoż kupna, dla przekonania się o stanie wszystkiego, jako i o warunkach sprzedaży, raczą się osobiście, lub przez frankowane listy, do mnie zgłosić.

Dąbrowa pod Mogilnem, d. 22. Marca 1842.

A. de Tylikowska,
owdowiała Radczyni Ziemiańska.

 Dominium Splawie pod Poznaniem ma 300 maciór rodnych na sprzedaż, które zaraz po strzyży odebrane być mogą.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 24. Marca 1842.

	Sto- pa prC.	Na pr. kurant papierami.	gotowi- zna.
Oblig. długu państwa	4	104 ³ / ₄	104 ¹ / ₂
Pr. ang. obligacje 1830. . . .	4	—	102 ¹ / ₂
Oblig. premiów handlu morsk. . . .	—	83	82 ¹ / ₂
Oblig. Kurmarchii	3 ¹ / ₂	102 ² / ₃	102 ³ / ₅
Berlińskie obligacje miejskie	4	104 ³ / ₈	103 ⁷ / ₈
Elbląskie dito	3 ¹ / ₂	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3 ¹ / ₂	—	102 ¹ / ₄
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	—	105 ¹ / ₄
Wschodnio-Pr. listy zast.	3 ¹ / ₂	—	102 ¹ / ₄
Pomorskie dito	3 ¹ / ₂	103	102 ¹ / ₂
Kur- i Nowomarch. dito	3 ¹ / ₂	103 ¹ / ₁₂	102 ⁷ / ₁₂
Szląskie dito	3 ¹ / ₂	—	101 ¹ / ₄

A k c j e

Kolei Berlińsko-Poczdamskiej	5	124 ¹ / ₂	—
dito dito akcje a prioris	4 ¹ / ₂	—	—
Kolei Magdeburgsko-Lipskiej	—	—	111
dito dito akcje a prioris	4	102 ¹ / ₂	—
Kolei Berlińsko-Anhaltskiej	—	107 ¹ / ₂	106 ¹ / ₂
dito dito akcje a prioris	4	103	102 ¹ / ₂
Kolei Düsseldorf-Elberfeld.	5	86 ¹ / ₂	85 ¹ / ₂
dito dito akcje a prioris	5	101 ³ / ₄	101 ¹ / ₄
Kolei nadreńskiej	5	97	—
dito dito akcje a prioris	4	101	—

Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsдоры	—	13 ¹ / ₂	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	95 ¹ / ₁₂	8 ¹ / ₁₂
Disconto	—	3	4